Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414. P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr 161. Katowice, czwartek 16-go lipca 1931 r. Rok 30

Nad własnem położeniem tracą Niemcy panowanie.

Niemcy stały się w ostatnich tygodniach głównym punktem zainteresowania nietylko Europy całej, lecz również innych części świata, w szczególności Ameryki. Przyczyną tego jest zarówno położenie polityczne, jak też położenie gospodarcze Niemiec. Szczegóły objawów tego położenia znane są naszym Czytelnikom z wiadomości telegraficznych, przez nas zamieszczanych, na tem miejscu więc chcielibyśmy dać pogląd ogólny na położenie Niemiec, tak jak ono przedstawia się dla widza, stojącego na boku.

Przedewszystkiem położenie gospodarcze: do roku 1928 Niemcy były najbardziej rozrzutnym krajem świata. Na niezbyt korzystnych warunkach zaciągnęły one tak w Ameryce, jak Anglji i Francji wielką ilość (dobrze ponad 12 miljardów marek) pożyczek i to tak krótkoterminowe i długoterminowe. Pieniądze te zużyły na bezplanową i drogą rozbudowę miast (Berlin ma tysiące dużych mieszkań, których nikt wynająć nie chce), na gwałtowną racjonalizację fabryk, pozbawiającą pracy ludzi, i z drugiej strony doprowadzającą do nadprodukcji towarów, znacznie przewyższającą możność zużytkowania ich, wreszcie na wznowienie urzędowego i nieurzędowego zbrojenia Niemiec, tak jeśli chodzi o lotnictwo, jak też broń morską i lądową. W związku z tem zbrojeniem stoi wspomaganie przeważnie ruchu hitlerowskiego i organizacyj bojowych, jak „Stahlhelm". Miljony ściągalnych kredytów utopionych zostało w Sowietach, gdzie również przygotowały sobie Niemcy podstawy do ewentualnej przyszłej wojny. Rozrzutność i brak gospodarczości tak skarbu państwowego jak gmin i zakładów przemysłowych oraz rolnych spowodowały — wobec ogólno światowego przesilenia bardzo ostry kryzys gospodarczy Niemiec, doprowadzający do niesłychanego bezrobocia i zradykalizowania politycznego Niemiec.

A położenie polityczne? Rządy i partje niemieckie od lat pracowały nad tem, by życie polityczne Niemiec zradykalizować. Z jednej strony hitleryzm z drugiej komunizm, to twory świadomie stwarzane i popierane przez czynniki niemieckie. Wzrastający kryzys gospodarczy potężnie wzmógł jeszcze rozrastający się radykalizm. Dowodem natężenia tych ruchów jest codzienny mord polityczny, który panuje w tem państwie prawa i bojaźni Bożej".

Patrząc na powyższe objawy dochodzi się do następujących wniosków: Niemcy pracowały świadomie nad tem, by rozwinąć u siebie jak największy kryzys gospodarczy i kryzys polityczny. Najwidoczniej chodziło im o to, by jeśli chodzi o położenie gospodarcze uzyskać zwolnienie z odszkodowań wojennych, jeśli zaś chodzi o położenie polityczne, by doprowadzić do rewizji traktatu wersalskiego. Wydaje się nam nawet, że żądanie rewizji traktatu i rewizji granic wysuwają Niemcy po to, by od żądań tych odstąpić, jeśli da się im zwolnienie od obowiązku zapłaty miljonowych długów wojennych. Żądania polityczne miałyby wytwarzać przymus do uczynienia Niemcom ustępstw gospodarczych.

Drugi wniosek jest następujący: Skutki, do których dążyły Niemcy przez swoją politykę podstępu i wymuszenia wyrosły ponad życzenia Niemiec i obracają się teraz przeciw samym Niemcom. Panowanie nad położeniem wymknęło się Niemcom z rąk. Według życzenia Niemców kryzys gospodarczy i polityczny miał być teatrzykiem urzędowym dla zagranicy. Z teatrzyku tego zrobiła się jednak bardzo przykra rzeczywistość, która na lata całe srodze pomści się na Niemcach. Choćby one uzyskały oczywiście zwolnienie z odszkodowań (na co się jednak nie zanosi) to przecież oczyszczenie gospodarki i polityki niemieckiej ze nieudolne prowadzonej tragedji teatralnej dla zagranicy, okaże się bardzo trudne i kto wie, czy Niemcy nie dostaną się na lata całe pod gospodarczą kontrolę i gospodarczy wpływ zagranicy.

Banki niemieckie pod dyktaturą.

Berlin. (PAT.) Na krótko przed północą ogłoszony został nowy dekret prezydenta Rzeszy na zasadzie art. 48, datowany i wchodzący w życie z dniem 13 b. m. Dekret upoważnia rząd Rzeszy do ogłoszenia dni, w których banki są nieczynne (Bankfeiertag). Rząd Rzeszy postanowi, wobec jakich instytucyj kredytowych, publicznych i prywatnych święta bankowe mają zastosowanie. Równocześnie ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze do dekretu o świętach bankowych. Art. 1 wymienia rodzaj banków, do których zalicza się banki państwowe krajów związkowych, publiczne i prywatne zakłady kredytowe, kasy oszczędnościowe, banki komunalne, współdzielcze, hipoteczne, rolne, miejskie, kantory wymian i t. p. Instytucje te pozostaną w dniach 14 i 15 bm. zamknięte. Uskutecznienie wszelkich spłat, wypłat, przekazy krajowe i na zagranicę jakąkolwiek drogą, są niedozwolone. To samo odnosi się do obrotów Pocztowej Kasy Oszczędności. Tranzakcje giełdowe są zakazane. Handel papierami giełdowemi jest niedozwolony. Dla obliczania terminów i tym podobnych czynności bankowych w stosunku do wymienionych instytucyj bankowych dni 14 i 15 b. m. uważane być mają jako uznane przez państwo dni świąteczne.

Berlin. (PAT.) Urzędowo donoszą: Na zasadzie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia wczorajszego, rząd Rzeszy zarządził, iż wszystkie banki, kasy oszczędnościowe i inne instytucje kredytowe za wyjątkiem Banku Rzeszy, pozostaną zamknięte we wtorek i środę. Rząd Rzeszy oraz powołani przedstawiciele banków i kas oszczędnościowych powezmą w ciągu tych 2 dni odpowiednie zarządzenia i przygotowania, aby na czwartek mogły być przygotowane środki finansowe, niezbędne dla wypłaty pensyj i płac robotniczych. Giełdy pozostaną zamknięte najprawdopodobniej aż do końca tygodnia.

Bank Wypłat Międzynarodowych gotów jest dopomóc Niemcom.

Bazylea. (PAT.) Podjęte w poniedziałek **obrady Rady zawiadowczej Banku Wypłat Międzynarodowych** zakończyły się w nocy. W Radzie Banku zasiadają przedstawiciele państw, m. in. Francji. Zarząd Banku ogłosił komunikat następującej treści: Rada zawiadowcza Banku Wypłat Międzynarodowych **przyjęła do wiadomości memorjał,** jaki złożył prezes Banku dr. Luther o sytuacji niemieckiej, o stanie niemieckiej gospodarki i finansów. Jest ona, mimo kryzysu, wywołanego przez wycofanie kapitałów krótkoterminowych, zadowalająca. Wobec tego, iż rząd niemiecki zwrócił się do rozmaitych rządów w sprawie pomocy finansowej na ich rynkach pieniężnych, Rada zawiadowcza oświadcza, iż jest przekonana o konieczności odpowiedniej interwencji i **gotowa w warunkach obecnych brać udział przy udzieleniu pomocy i wzmocnić ją zapomocą środków, stojących do dyspozycji banków emisyjnych** (państwowych). W międzyczasie Rada zawiadowcza upoważnia prezesa Banku, by Bank w porozumieniu z innemi zainteresowanemi instytucjami, które brały udział w udzieleniu niedawno Bankowi Rzeszy kredytu redyskontowego, odnowił ten kredyt.

xox

Niezręczność dyplomacji niemieckiej szkodzi Niemcom najbardziej.

Paryż. (PAT.) Dwie sprawy przeważnie zajmują prasę poranną. Pierwsza to wizyta ambasadora niemieckiego u ministra Brianda, druga — posiedzenie Banku Wypłat Międzynarodowych. Co do pierwszej kwestji dzienniki wskazują na bezcelowość nowego wystąpienia przedstawiciela Niemiec wobec braku realnych zapewnień z jego strony. Nie słów ram potrzeba, lecz czynów — pisze „Le Journal". — Ambasador niemiecki powinien był przedstawić ministrowi Briandowi metodyczny plan dźwignięcia Rzeszy niemieckiej z chaosu finansowego, w którym się Niemcy obecnie znajdują. Należało mu przedstawić gwarancje polityczne, któreby dały dowód przebudzenia się rządu niemieckiego z dotychczasowego stanu biernego. W sprawie wczorajszego posiedzenia Banku Wypłat Międzynarodowych organy narodowe surowo potępiają zachowanie się przedstawicieli Niemiec. „Echo de Paris" uważa, że Niemcy żądając pomocy od Francji w imię solidarności międzynarodowej, uważają siebie, więcej niż kiedykolwiek, za wrogów Francji. Jeżeli korzystają one z każdej okazji, aby traktować Francję, jako wrogów, słuszne jest naturalnie — pisze dalej dziennik — aby Francja ze swej strony nie przykładała ręki do uratowania z katastrofy, która na nie spadnie, z czego przynajmniej będzie ta korzyść, że opóźni przygotowania do odwetu.

Zawieszenie wypłat banku austrjackiego.

Wiedeń. (Pat.) Merkur-Bank, w którym miał udziały niemiecki Darmstädter u. National Bank zamknął swoje kasy. Postanowienie dyrekcji podyktowane zostało względami ostrożności. W dniu jutrzejszym po zapewnieniu sobie środków na wypłatę wkładów bank ma podjąć normalne operacje.

Zamknięcie klubów partji komunistycznej w Bułgarji.

Sofja. (Pat.) Śledztwo, przeprowadzone w sprawie ostatnich prób wywołania zaburzeń w ośrodkach przemysłowych, w których robotnicy przystąpili częściowo do strajku, ustaliło, iż ma się tu do czynienia z jawnem podżeganiem do zaburzeń przez menerów, mianujących się członkami partji robotniczej. Wobec powyższego minister spraw wewnętrznych zabronił urządzania zgromadzeń, oraz wydał nakaz zamknięcia klubów partji robotniczej w Sofji, Burgas, Sliven, Yambol, Haskovo, Plovdiv, Stanimaka i Pazardżik.

Wielkie upały w Jugosławji.

Białogród. (Pat.) W Białogrodzie zapanowały tropikalne upały. Temperatura w cieniu wynosiła rano 37 stopni. Fala upałów ogarnęła również Południową Serbję, gdzie termometr. wskazuje 40 stopni w cieniu.

Uroczystości poznańskie w prasie amerykańskiej.

Nowy Jork. (Pat.) Prasa amerykańska obszernie informuje swoich czytelników o uroczystościach odsłonięcia pomnika Wilsona w Poznaniu.

Liczba bezrobotnych w Ameryce.

Waszyngton. (Pat.) Według obliczeń amerykańskiego prezesa Federacji Pracy Greena liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych sięga obecnie 5 miljonów 300 000 osób, co oznacza zwiększenie się liczby bezrobotnych w ubiegłym miesiącu o 150 000 osób. (Chodzi tu o prywatną statystykę bezrobotnych z niektórych okręgów, faktyczna liczba bezrobotnych będzie daleko większą).

TELEGRAMY.

Pograniczne prowokacje hitlerowców.

Katowice. (Pat.) Przed niedawnym czasem przechodził nocą wzdłuż granicy polsko-niemieckiej w odcinku około 25 m. od granicy na odcinku Pilchowice — Nieborowice oddział Hitlerowców w liczbie kilkudziesięciu członków, śpiewając antypolskie i prowokacyjne piosenki niemieckie jak: „Siegreich wollen wir Polen schlagen, an Polen haben wir Oberschlesien verloren, die Polen müssen wir nach Warschau jagen, Heil Hittler Heil". Zaznaczyć należy, że miejscowi urzędnicy celni niemieccy na powyższą prowokację nie reagowali.

Stan bezrobocia w całem państwie.

Warszawa. (Pat.) W dniu 11 lipca rb. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy wynosiła 272 917 osób. **Spadek wyniósł 3 461 osób.**

Przyjazd prezesa F. I. D. A. C'u.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj przybył z Paryża prezes F. I. D. A. C.'u pułkownik Radoslavjewicz (Jugosławja). Po zwiedzeniu Warszawy prezes FIDAC'u odjechał do Krakowa celem połączenia się z pozostałymi przedstawicielami FIDAC'u i odbycia z nimi wspólnej wycieczki po Polsce.

Interwencja u ministra spraw wewn.

Warszawa. (Pat.) P. minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki przyjął w dniu 14 bm. delegacje Polskiego Powszechnego Twarzystwa Farmaceutycznego z p. Nowakowskim na czele w sprawie ustawy aptekarskiej oraz delegacje Związku Artystów Scen Polskich z p. Dygasem na czele w sprawie zamierzonego zamknięcia oper w Katowicach i Poznaniu.

Giełdy i banki zamknięte.

Berlin. (Pat.) Bank Rzeszy był w dniu dzisiejszym normalnie czynny, przyjmując wpłaty i dokonywując wypłat. Ze względu na to, że niemieckie banki prywatne musiały wczoraj oddawać dewizy celem pokrycia swego zapotrzebowania markowego, zaznaczył się w Banku Rzeszy lekki przypływ dewiz. Giełdy są nieczynne. Zamknięcie banków przyjęte zostało przez publiczność naogół spokojnie. W kołach klijentów kas oszczędności zaznaczyło się jednakże rozgoryczenie, ponieważ przyrzekano na dzień dzisiejszy dalsze wypłaty. Obroty handlowe napotykły na pewne przeszkody. Wypłaty za pomocą czeków, których nie można obecnie realizować z wyjątkiem Banku Rzeszy, sprawiły trudności. Handel detaliczny był w dniu dzisiejszym normalny. Artykuły spożywcze były bardzo poszukiwane z powodu naturalnej psychozy, jaka ogarnęła publiczność na skutek ostatnich wypadków.

Strajk włókniarzy z powodu krzywdzącego wynagrodzenia.

Bielsko. (PAT.) Fabryka sukna Hirschke i Wolff w Bielsku wbrew ustawie płaciła swym robotnikom 50% wynagrodzenia w naturze, dając im sukno podlejszego gatunku po cenach przez siebie narzuconych. Mimo protestu robotników, którzy musieli spieniężać narzucone im sukno niemal za bezcen, firma tego był krzywdzącego robotników postępowania nie zaniechała, wobec czego ci ostatni chwycili się ostatecznego środka i rozpoczęli strajk. Strajkuje 260 robotników. Pertraktacje przeprowadzone w dniu 14 bm. do ugody nie doprowadziły, mimo, że robotnicy zgodzili się na pobieranie 25% wynagrodzenia w naturze.

Plan uratowania gospodarki Niemiec.

Wiedeń. (PAT.) Prasa wiedeńska śledzi wypadki w Niemczech z wielką uwagą i zamieszcza o nich obszerne relacje. „Neue Freie Presse" dowiaduje się z berlińskich kół rządowych, że akcja sanacyjna wszczęta przez rząd niemiecki składa się z trzech etapów: pierwszy obejmuje zarządzenia celem zażegnania trudności, w jakie popadł Danatbank. W Berlinie spodziewają się, że uda się przezwyciężyć trudności, jakkolwiek zaniepokojenie potrwa jeszcze parę dni. Etap drugi stanowią zarządzenia, celem przyjścia z pomocą Bankowi Rzeszy. Są widoki, że Ameryka weźmie w tej akcji kredytowej udział, jeżeli w niej wezmą udział wielkie banki emisyjne, zwłaszcza Bank Francuski. Trzecim etapem są starania o wielką długoterminową pożyczkę dla Niemiec. Decydującą rolę odgrywa tutaj Francji.

Podróż Brüninga i Curtiusa do Paryża ma na celu wysondowanie opinji rządu francuskiego w tej sprawie. Kanclerz Brüning nie może obecnie wydalić się z Berlina. Koła poinformowane sądzą jednak, że kanclerz Brüning i min. Curtius wyjadą do Paryża z początkiem sierpnia.

„Neues Wiener Tageblatt" donosi z Paryża, że wypadkiem dnia wczorajszego był kontakt ministra skarbu Flandina z miarodajnemi kołami Londynu i Waszyngtonu. Wymiana zdań co do wspólnej akcji finansowej francusko-angielsko-amerykańskiej na rzecz Niemiec jest w pełnym toku. Żądania polityczne zeszły narazie na plan drugi, jakkolwiek doniosłość ich przy ostatecznem uregulowaniu kwestji kredytowej pozostaje nadal w mocy. Między ministrem Hendersonem, który dziś przyjybwa do Paryża a Briandem będą się toczyć w tej sprawie szczegółowe rokowania. Henderson wyjedzie w czwartek do Berlina. Koła francuskie sądzą wobec tego, że akcja pośrednicząca angielskiego ministra spraw zagranicznych jest wskazana samemi wypadkami. Równolegle do tego toczą się rokowania bezpośrednie niemiecko-francuskie.

„Arbeiter Ztg." w depeszy z Berlina donosi, że sprawozdania ambasadora niemieckiego von Hoescha z Paryża są mniej pesymistyczne, niż dr. Luthra. Sądzą, że prezydent Rzeszy upoważni kanclerza do oświadczenia, iż po ukończeniu budowy pancernika B. nie będzie planowana dalsza budowa tego rodzaju okrętów wojennych.

Ostra krytyka gospodarki niemieckiej.

Rzym. (PAT.) Położenie w Niemczech jest żywo omawiane przez prasę, która ostro krytykuje politykę finansową Rzeszy w szczególności zaciąganie coraz to nowych pożyczek bez troski o ich pokrycie. Nie wypłaty z tytułu reparacyj — pisze „Messager" — od owej inflacji kredytów, doprowadziły Niemcy do sytuacji, w jakiej dziś się znalazły. „Tribuna" powraca do sprawy projektowanej unji celnej niemiecko-austrjackiej, pisząc m. in. Albo wytworzona sytuacja finansowa obu państw jest istotnie katastrofalna a wówczas nie pomoże im unja celna, która w tym wypadku staje się oczywiście blufem, albo też przeciwnie unja celna jest sprawą poważną, a wówczas blufem spekulacyjnym, obliczonym na naiwność świata. Czyniony obecnie alarm zwiastuje katastrofę. Inne dzienniki śledzą z uwagą rozwój wydarzeń, przywiązując duże znaczenie do obrad rady administracyjnej Banku Wypłat Międzynarodowych w Bazylei, oczekując, że one wyjaśnią prawdziwy stan rzeczy.

Kobiety amerykańskie przeciw zakazowi alkholowemu.

Nowy Jork. (Pat.) Organizacja kobiet amerykańskich „Mowens Moderation Union" przesłała do koncernu memorjał, zaopatrzony w miljon podpisów kobiet, żądających odwołania ustawy o prohibicji, jako demoralizującej społeczeńst. amerykańskie.

Bilans handlowy Polski jest dodatni.

Warszawa. (Pat.) Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej łącznie z wolnem miastem Gdańskiem w czerwcu rb. wynosił w przywozie 239 793 ton towaru, wartości 129 437 000 zł., po stronie zaś wywozu 1 577 553 ton towaru, wartości 161 627 tysięcy zł. W porównaniu do maja przywóz zmniejszył się w wadze o 33 488 ton, w wartości zmniejszył się o 7 703000 zł., zaś wywóz zwiększył się w wadze o 73 990 ton, a zmniejszył się w wartości o 6 940 000 zł.

Położenie Niemiec nadal groźne.

Berlin. (Pat.) W depeszy z Bazylei biuro Conti donosi że prezes Banku Rzeszy dr. Luther po opuszczeniu gmachu Banku Wypłat Międzynarodowych **stanowczo odmówił udzielenia jakichkolwiek bliższych informacyj** o sytuacji obecnej przedstawicielom prasy krajowej i zagranicznej. Na podstawie jego oświadczenia należy domyślać się **groźnej sytuacji**. Dalej komunikat stwierdza, że położenie jest **nadal bardzo poważne**, że zdaniem dr. Luthera, oprócz dotychczasowych, będą musiały jeszcze zajść nowe wydarzenia. Byłoby rzeczą nie do pomyślenia domagać się od Niemiec spłat i równocześnie ociągać się z energiczną i skuteczną pomocą. Prez. Luther miał dalej wskazać na to, że w ten sposób zubożałby naród niemiecki, co stanowczo zaszkodziłoby nietylko samym Niemcom, ale i całemu światu, gdyż Niemcy będą w stanie coraz mniej importować tj. kupować zagranicą artykuły żywnościowe i surowce. Odpowiedzialność za następstwa tego stanu mianoby przypisać tym, którzy nie chcą uznać rzeczywistego położenia w Niemczech i nie liczą się z wymaganiami sytuacji. Zagadnienia finansowe niemieckie powinny zająć pierwsze miejsce przed wszelkiemi zagadnieniami.

Banki łotewskie odczuły załamanie się banków niemieckich.

Ryga. (Pat.) Dwie tutejsze instytucje kredytowe Międzynarodowy Bank i Bank Libawski, które pracowały przy wydatnym udziale niemieckiego kapitału, zmuszone były wobec wstrzymania operacyj banków niemieckich w okresie kilkudniowym, chwilowo zawiesić swą działalność. Ponieważ oba wspomniane banki nie poniosły żadnych strat własnych, oczekiwane jest w najbliższych dniach podjęcie przez nie normalnych operacyj. Wśród ryskich kół bankowych oraz publiczności nie ujawniło się bynajmniej żadne szczególne podniecenie. Wycofywanie depozytów odbywa się w ramach normalnych.

Wybuchy bomb w klasztorach hiszpańskich.

Grenada. (Pat.) W dwuch tutejszych klasztorach miały miejsce wybuchy petard.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

38) (Ciąg dalszy.)

— O mateczko — zawołał Piotruś — zaczekaj aż ja podrosnę, wtedy i ty nie będziesz potrzebowała pracować, będę je wtedy pracował na ciebie; a zwierzątek także dręczyć nie będę.

Agnieszka przycisnęła go ku sobie, z radością macierzyńską ucałowała go w czoło i rzekła:

— Dobrze, dziecko moje, i mam nadzieję, że pozostaniesz takim zawsze.

— Pozostanę — przerwał Piotruś — poczekaj jeno, wtedy gospodarze nie będą potrzebowali nam niczego darować, wtedy udam się do nich i zarobię dla nas to, czego będziemy potrzebowali! Zobaczysz mateczko, gdy kiedyś podrosnę!

Agnieszka otarła łzę, która przy tych słowach spłynęła po jej wargach i uśmiechnęła się do swego Piotrusia wzrokiem, w którym przebijało nieskończone szczęście macierzyńskie.

Mały Piotruś przewracał jeszcze przez pewien czas karty w książce swej, poczem skłonił powoli główkę na rękę i usnął. Agnieszka schyliła się i na wpół rozebrane dziecko położyła na łóżko, w którym spokojnie dalej spało. Zamierzała powrócić następnie do swej pracy, gdy nagle drzwi się otwarły i Marcin zarumieniony stanął w ubogiej chacie.

XIX.

Agnieszce na jego widok wyrwał się mimowoli cichy krzyk z piersi. Serce jej bić zaczęło z niepokoju. Przez chwilę stała w milczeniu, nie mogąc wydobyć słowa a twarz cała pokryła się purpurą. Gospodarz zaś zaczął:

— Nie przelęknij się Agnieszko, ja nic ci nie zamierzam uczynić, ja pragnę jedynie kilka słów pomówić z tobą!

Z ponurym, nieśmiałym wzrokiem zbliżył się do niej, a i wdowa z ciężkiem westchnieniem spoczęła na swym stołku, zastawiwszy się nawzajem kołowrotkiem.

Obaj czuli, że położenie ich obecne jest nieznośne. Marcin ukrył głowę w dłoniach i patrzał bezmyślnie w ogień. Następnie zdjął z głowy czapkę futrzaną i obcierając sobie pot z czoła, rzekł do Agnieszki, nie spojrzawszy na nią:

— Gniewasz się zapewne, że przyszedłem .. nikt nie widział mnie, możesz być o to spokojną...

Ręce Agnieszki drżały, a noga jej nie zdołała dłużej obracać kołowrotka. Spuściła ręce na łono i kurczowo je ze sobą złączyła; następnie spojrzała na Marcina niespokojnym wzrokiem i rzekła:

— Jakże mogłabym się gniewać na Was, że do mnie przybyliście, jestem wam tyle wdzięczności dłużna, a po tę przybyliście z pewnością! — Ale, Marcin'e, gdyby was tu kto zobaczył, ach Boże, musiałabym się kryć jak zapowietrzona, nie śmiałabym nikomu spojrzeć w oczy. — I wdowa rękami zakryła sobie twarz i drżała na całem ciele.

— Pozostaw mnie kłopot wszelaki, Agnieszko — odparł spokojnie Marcin, i przesuwając czapkę między palcami, mówił jakby rozmawiał sam ze sobą: Kto bywał miłosiernym, ten z pewnością znajdzie teraz miłosierdzie.

Agnieszka z niepokojem spoglądała na Marcina. Teraz dopiero spostrzegła złamaną postać gospodarza, spostrzegła siwe włosy na pochylonej ku kolanom głowie i serce jej boleśnie zadrgało.

Ten człowiek wymagał miłosierdzia od niej! O, gdyby wiedział, że w tem sercu jej nietylko miłosierdzie istnieje dla niego, że tam jakieś inne uczucie jeszcze się odzywa. To serce ciągnęło go do niego, ażeby unieść strapioną jego głowę i słowami miłości wlać do niego nowe życie. Nie, nie, jej nie było wolno, ona musiała kazać sercu krzyczeć i cierpieć. W końcu rzekła drżącym głosem:

— Marcinie od kiedy to potrzeba wam pociechy biednej wdowy, pociechy mej właśnie? Czyż to nie macie nikogo, któremu byście powierzyli strapienia wasze?

— Agnieszko, jestem nieszczęśliwy!... — zawołał — tak dalej iść nie może... ja muszę opuścić tę wieś, lub opuścić to życie... dłużej bowiem nie wytrzymam... ja kobietę, która się nazywa moją żoną, nie mogę więcej kochać, ja na nią nie mogę patrzeć... ona mnie oszukała i zniszczyła moje szczęście... mój spokój. Przed tobą się z tego spowiadam, przed tą, wobec której zgrzeszyłem, gdyż ciebie powinienem był poślubić... spodynią... tobie sprzyjałem... tobie i dziś jeszcze sprzyjam!

Jakby tem wyznaniem zwalczony, upadł Marcin znowu na krzesło, podczas gdy Agnieszka wzruszona podała mu współczucien rękę. Ale wnet zapanowała nad sobą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Czwartek 16 lipca

Uroczystość Najśw. Marji Panny z Góry Karmel.
Św. Faustusa, męcz.
Św. Eustachego, biskupa.
Św. Hilarego, mnicha.

Kalendarz słowiański: Dzierżysława.

Jutro, piątek, 17 lipca: Św. Aleksego, wyznawcy. — Św. Marceliny, dziewicy. — Męczeństwo św. Scylitańczyków.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o gdz. 3.55;	o godz. 20.16
Księżyca	o godz. 4.21;	o gdz. 21.26.

*

Św. Faustusa, który pod panowaniem Decjusza na krzyżu przybity jeszcze pięć dni na nim wisiał, aż wkońcu strzałą przebity, zaszedł do raju.

W Antyochji w Syrji uroczystość **św. Eustachego, biskupa i wyznawcy.** Obdarzony wiedzą i świętością bronił dzielnie prawdziwej wiary, za co skazany został przez cesarza Konstancjusza na wygnanie do Trajanopolisu w Tracji, gdzie też przeniósł się do spokoju wiecznego.

Śmierć męczeńska **św. Hilarego, mnicha,** który razem ze św. Donacjuszem schwytany został w prześladowaniu za czasów cesarza Juljana, a że wbronił się złożyć bożkom ofiary, przeto go biczowano a potem w Arezzo w Toskanji na śmierć zamęczono. Zwłoki jego przeniesione zostały do Ostji.

Niekatolickie metody.

Sprawa oszustw niejakiego Otto-Powelskiego spowodowała wielkie artykuły sensacyjne w prasie śląskiej. Coprawda artykuły te niewiele pomogą już setkom ludzi, którzy potracili tysiące „a manipulacjach dyrektorów“ Kasy Budowlanej. Ze strony jednak gazet, które najbardziej sensacyjnie o sprawie oszustw piszą jest to jednak kajaniem się za współwinę, którą ponoszą przez to, że zamieszczały za grube pieniądze artykuły i ogłoszenia reklamowe Kasy Budowlanej, a teraz po cichu muszą przyznać, że przez te ogłoszenia same przyczyniły się do nieszczęścia ludzi.

Z zadowoleniem możemy podnieść, że gdy do naszej gazety przychodzono z prośbą o zamieszczenie reklam Kasy Budowlanej, odmawialiśmy, bo czuliśmy, że sprawa tej Kasy jest nieczysta.

Przesyłane nam przez Kasę Budowlaną pieniądze na ogłoszenia natychmiast zwracaliśmy.

Przy sposobności tej podkreślić musimy niegodziwe sposoby, jakiemi walczą z nami niektóre gazety. Od dłuższego już czasu szereg gazet na Śląsku zauważa, że pisma nasze mają na Śląsku większe zaufanie u czytelników niż inne gazety. Ujawnia to się w wysokości abonamentu. Aby nam czytelników odebrać, posyła się do czytelników naszych listy, w których kiamliwie oczernia się nasze pismo. W związku ze sprawą Powelskiego także próbowano poderwać zaufanie Czytelników naszych do nas. Mianowicie jedno z pism śląskich podało, jakoby oszust Powelski chciał kupić drukarnię Katolika. Coprawda niewiele martwi to nas, co p. Powelski „chciał“ zrobić. Mógł on w ten sposób chcieć kupić całą Amerykę lub Niderlandy, które swego czasu Zagłoba ofiarował na sprzedaż królowi szwedzkiemu. Rzecz cała w tem, że nikt mu nic sprzedać nie chciał. Co do „Katolika“, to nikt nigdy o sprzedaż drukarni do Zarządu Katolika nie zwracał się, ani też Katolik nie ma zamiaru drukarni swej (w Bytomiu) nikomu sprzedać. Redakcja wspomnianego pisma dobrze o tem przed zamieszczeniem zmyślonej wiadomości wiedziała, bo zapytywała się nas o to telefonicznie, myśmy zaś oświadczyli wyraźnie, że wiadomość o chęci sprzedaży drukarni jest nieprawdziwą.

Radzilibyśmy, by pisma, które tak często powołują się na swe przekonania katolickie, także w czynie przekonania te okazywały i nie stosowały wobec innych pism sposobów, które nie dadzą się pogodzić z sumieniem katolickiem.

Termin przedłużania ważności kart cyrkulacyjnych.

Dyrekcja policji w Katowicach podaje do wiadomości, że z dniem 20 lipca 1931 rozpocznie **przedłużanie ważności kart cyrkulacyjnych na rok 1932.** Przedłużanie trwać będzie do końca roku bieżącego.

Osoby, zamieszkałe w mieście Katowicach i w powiecie katowickim, starające się o przedłużenie karty cyrkulacyjnej na rok 1932, powinny składać kartę cyrkulacyjną wraz z opłatą 2 zł w komisarjatach i posterunkach policji, przynależnych dla ich miejsca zamieszkania. Po odbiór gotowych kart cyrkulacyjnych będą się osoby zgłaszały w tych samych komisarjatach względnie posterunkach policji wojewódzkiej.

Oddawanie kart cyrkulacyjnych do prolongaty w komisarjatach i posterunkach policji reguluje się według następującego podziału:

Osoby, których karty cyrkulacyjne noszą liczbę od 1 do 10.000, w czasie od 20 lipca do 1 sierpnia 1931, — od 10.001 do 20.000 od 3 do 14 sierpnia, — od 20.001 do 30.000 od 17 do 29 sierpnia, — od 31.001 do 40.000 od 31 sierpnia do 12 września, — od 41.001 do 50.000 od 14 do 26 września, — od 50.001 do 60.000 od 28 września do 10 października, — od 60.001 do 70.000 od 12 do 24 października, — od 70.001 do 80.000 od 26 października do 7 listopada, — od 80.001 do 90.000 od 9 do 21 listopada, — od 90.001 do 100.000 od 23 listopada do 5 grudnia, — od 100.001 do 110.000 od 7 do 19 grudnia, — od 110.001 w czasie od 21 do 31 grudnia 1931 r.

W czasie od 21 grudnia do 31 grudnia będą przyjmowane karty cyrkulacyjne od osób, które z uzasadnionych powodów nie mogły ich oddać w wyznaczonym terminie.

W razie niezłożenia karty cyrkulacyjnej do prolongaty w wyżej oznaczonych terminach, traci karta ważność z dniem 31 grudnia 1931. Po dniu 31 grudnia 1931 karty cyrkulacyjne nie będą przyjmowane do prolongaty, wobec czego w interesie właścicieli kart cyrkulacyjnych leży, by zastosowali się do wyżej oznaczonych terminów.

Program wpisów do szkół technicznych.

Katowice, 15 lipca.

Z dniem 1 września 1931 r. zostaną uruchomione w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych w Katowicach na rok szkolny 1931-32 następujące oddziały: 4-letnia szkoła techników - mechaników, 4-letnia szkoła elektrotechników, 4-letnia szkoła techników budowlanych, 4-letnia szkoła techników drogowych, 4-letnia szkoła techników chemików, 2-letnia szkoła mistrzów maszynowych, 3-letnia szkoła mistrzów hutniczych, 3-letnia sezonowa szkoła podmistrzów budowlanych. Wpisy i egzaminy wstępne do wymienionych szkół, z wyjątkiem 3-letniej sezonowej szkoły podmistrzów budowlanych, odbywać się będą na I. kurs w terminie od dnia 25. do 31. sierpnia włącznie, na kursa wyższe od dnia 1. do 5. września włącznie. Drukowane warunki przyjęcia otrzymać można w dyrekcji Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach, ulica Krasińskiego, za złożeniem 50 gr. w gotówce lub w znaczkach pocztowych.

— Nowe przepisy dla aptekarzy, o których powinni wiedzieć lekarze i publiczność. Z dniem 27 bm. wchodzi w życie rozporządzenie min. spraw wewn. z dnia 28 lipca 1930 roku, na mocy którego recepty lekarskie zatrzymywane będą w aptekach, wydawane zaś będą jedynie odpisy recept (przylepione w formie „chorągiewek“ do flaszek z lekarstwami). Recepty zaś ważne będą tylko wówczas, jeżeli zawierać będą prócz przepisanego według wszelkich prawideł lekarstwa również imię, nazwisko i miejsce zamieszkania chorego.

— Przed obniżką płac dentystów i lekarzy kas chorych. Kasy chorych mają w najbliższym czasie wypowiedzieć dotychczasowe warunki płac lekarzom i dentystom. Kasy chorych proponują 20-procentowe zniżenie stawek. Projekt ten napotyka na bardzo wielki opór ze strony zatrudnionych lekarzy i dentystów i ubezpieczonych, którzy obawiają się, że w razie obniżenia stawek, lekarze będą wycofywać się z kas chorych.

— Ograniczenie ruchu lotniczego. Z powodu ograniczenia wydatków państwa, zarządzenia oszczędnościowe objęmą również lotnictwo komunikacyjne w Polsce. Jak się dowiadujemy, począwszy od 1 sierpnia br., ruch na wszystkich linjach powietrznych ograniczony zostanie do połowy. Samoloty P. L. L. „Lot“ na wszystkich linjach kursować będą nie codziennie jak dotychczas, lecz co drugi dzień.

— Ucisk skarbu państwa wobec gmin. Ministerstwo skarbu rozesłało do izb skarbowych zalecenie, ażeby wstrzymano wypłaty dodatków samorządowych i wypłaty z tytułu udziału gmin w podatkach państwowych tym związkom komunalnym, które przetrzymują sumy należne skarbowi z tytułu podatku od nieruchomości i lokali.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Województwo śląskie.

*** Nowe opłaty paszportowe.** Dziennik urzędowy województwa śląskiego ogłosił rozporządzenie ministerstwa, na mocy którego opłaty za paszporty zagraniczne będą wynosić: za paszport na jednorazowy przejazd z ważnością jednego roku 200 zł., paszport stały 350 zł., paszport ulgowy w sprawach przemysłowych 25 zł., paszport stały ulgowy na ten sam cel 200 zł., paszport na jednorazowy przejazd w sprawach kształcenia się lub w celach zdrowotnych dla osób biedniejszych 20 zł., paszport stały w tym samym celu 200 zł.

Z Katowickiego

Niema nadziei uratowania opery.

Katowice. Do wojewody dr. Grażyńskiego przybyła onegdaj delegacja Związku artystów scen polskich w Katowicach i prosiła o utrzymanie opery w Katowicach w przyszłym sezonie. Wojewoda Grażyński oświadczył, że niema na ten cel funduszów i wątpi, by się znalazły fundusze na prowadzenie opery.

Śląskie archiwum.

Katowice. Przy bibljotece sejmowej w Katowicach założone zostanie w najbliższym czasie śląskie archiwum, które narazie prowadzić będzie dyr. bibljoteki sejmowej p. Karleb. W dniu 15. bm. przybędzie w tej sprawie do Katowic dyr. archiwum państwowego we Lwowie, p. Barwiński.

Rozesłanie listów gończych za zbiegłym Powelskim.

Katowice. Prokurator przy sądzie okr. w Katowicach rozesłał listy gończe za ukrywającym się oszustem Henrykiem Otto- Powelskim. Niezależnie od tego prowadzone jest dalej śledztwo w sprawie gospodarki w spółdzielni budowlanej. Dochodzenia mają być rozszerzone na kilka dalszych członków zarządu i rady nadzorczej.

Wołanie głodnych dzieci nie pozostało bez echa!

Katowice. Wspaniałomyślni członkowie katowickiego okręgu „Caritas“ zgłaszają swój udział w akcji dożywiania dzieci. W ostatnim czasie przyjęli następujący Państwa: Guniowie 12 dzieci, Misiołkiewiczowie 2 dzieci, Adamczykowie 2 dzieci, wdowa Mutz 1 dziecko, Kutschkerowie 1 dziecko, Breitkopfowie 2 dzieci, Gauchatowie 1 dziecko, Dr. Chrobokowie 1 dziecko. Kierownik szkoły w Marklowicach Dolnych przyjął dziecko bezrobotnego na wakacje. Oby ten szlachetny czyn zdobył więcej naśladowców! Akcję dożywiania dzieci podjął za pośrednictwem Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym“ kat. okręg „Caritas“ w Katowicach, ul. Krasińskiego (dawniej kierownictwo budowy szkoły technicznej).

Aresztowanie kierownika instytutu literackiego „Pil“.

Katowice. Z polecenia władz aresztowano w poniedziałek Zenona Kalinowskiego, pochodzącego z Wilna, kierownika polskiego instytutu literackiego „Pil“ w Katowicach. Kalinowski popełnił szereg oszustw i sprzeniewierzeń. M. in. pobrał on od zaangażowanych urzędników kaucje, które niejednokrotnie sięgały sumy 1500 zł., poczem sprzeniewierzył je. Pozatem zakupił on urządzenia biurowe, maszyny do pisania itd., za co jednak nie zapłacił.

Najechanie tramwajem.

Katowice. W pobliżu dworu Marji pomiędzy Siemianowicami a Katowicami najechany został przez tramwaj 59-letni Tomasz Lisowski z Katowic. Nieszczęśliwy doznał okaleczenia głowy i nóg. Pogotowie przewiozło go do szpitala miejskiego.

Przytrzymanie za kradzież.

Katowice. Niejaki Izak Sikholz z Sosnowca przytrzymany został w banku „Agrar“ w Katowicach za kradzież teczki, zawierającej 5000 zł. Teczka należała do urzędnika firmy „Tarmak“, Pawła Pastwy.

Włamanie do klasztoru.

Szopienice w Katowickiem. Onegdaj w nocy weszli nieznani sprawcy przez okno piwniczne do klasztoru św. Józefa w Szopienicach. Sprawcy skradli obrus na stół, parę trzewików, około 50 kg. wędzonej słoniny i 15 kg. mięsa wędzonego.

Z urzędu stanu cywilnego.

Siemianowice w Katowickiem. W czasie od 4 do 11 bm. zarejestrowano w tutejszym urzędzie stanu cywilnego 17 urodzeń, w tem 9 dziewcząt i 8 chłopców. Zgonów zameldowano w tym samym czasie 12.

Malowanie kościoła.

Siemianowice w Katowickiem. Malowanie kościoła św. Antoniego zostało z końcem ubiegłego tygodnia rozpoczęte. Roboty malarskie mają być wykończone w bieżącym roku. Pozatem kościół ma być ogrodzony żelaznym płotem.

Koncerty na rzecz bezrobotnych.

Nowawieś w Katowickiem. Na zjeździe delegatów i dyrygentów Związku śląskich kół śpiewaczych okręg nowowiejski uchwalono jednogłośnie po poprzednim przedstawieniu położenia bezrobotnych przez drh. prezesa okręgowego Gabóra **urządzić na rzecz akcji niesienia pomocy dla bezrobotnych kilka koncertów wokalno-instrumentalnych w różnych miejscowościach okręgu nowowiejskiego, z których czysty zysk przeznaczony będzie dla poparcia bezrobotnych tych miejscowości, w których się dane koncerty odbędą.** Pierwszy taki koncert odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lipca 1931 r. w Nowejwsi w ogrodzie p. Białdygi od godziny 16. Program składać się będzie z występów ogólnych całego okręgu tak chóru mieszanego, jak i męskiego z orkiestrą, występów pojedyńczych chórów z utworami różnych kompozytorów i koncertu orkiestry kopalni Skarboferm w Bielszowicach pod batutą kapelmistrza p. Bronnego. Wstępne do ogrodu na koncert wynosić będzie 20 groszy od osoby. Kto jest w stanie i będzie się chciał przyczynić do ulżenia biedy bezrobotnym przez wpłacenie wyższego wstępnego, temu naprzód w imieniu wszystkich tych biednych składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać“. Wobec tego zwracamy się do publiczności i wszystkich zwolenników i sympatyków śpiewu z gorącą prośbą o poparcie naszego zamiaru. Niech wszyscy, którzy są w sta-

nie, śpieszą i dopomogą do ulżenia ogólnej biedy bezrobotnym, tak jak nasi śpiewacy, którzy pomimo, że są po większej części bezrobotnymi, do akcji niesienia pomocy dla bezrobotnych się przyczynili. W razie niepogody koncert się nie odbędzie. **Wydział okręgowy.**

Strażnik obrzucony przez tłum kamieniami.

Pawłów w Katowickiem. W ubiegły poniedziałek na przejściu granicznem w Pawłowie doszło do awantury. Strażnik graniczny Szymura został napadnięty przez niejakiego Bienka z Pawłowa, który z siekierą rzucił się na niego. Na wezwanie strażnika B. rzucił siekierę na ziemię, poczem obnażył pierś i zawołał: „Strzelaj". Strażnik nie zwrócił jednak na to uwagi. Wówczas B. przeszedł granicę, lecz wkrótce znowu powrócił i zaczął Szymurę obrzucać wyzwiskami. Szymura chciał go zaprowadzić do komisarjatu. W międzyczasie zebrał się na granicy tłum, liczący około 400 osób, który obrzucił strażnika kamieniami. Sz. wezwał pomocy i awanturnika odstawił do komisarjatu.

Z Król. Huty

Zakład ubezpieczeń nie będzie zniesiony.

Król. Huta. Niektóre pisma podały wiadomość o rzekomem zwinięciu zakładu ubezpieczeń od wypadków w Król. Hucie. Jak dowiadujemy się, wiadomość ta nie polega na prawdzie. W myśl bowiem rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 29 listopada 1930 roku nie może być mowy o przejęciu ubezpieczenia długoterminowego, jakiem jest zakład ubezpieczeń od wypadków przez instytucję ubezpieczenia krótkoterminowego, jaką jest kasa chorych. Wobec tego nie ma mowy o zniesieniu jakiegokolwiek zakładu ubezpieczeń.

Statystyka szpitala miejskiego.

Król. Huta. W dniu 31 maja br. szpital miejski wykazywał następujący stan: 59 mężczyzn i 60 kobiet razem 119 chorych. W ubiegłym miesiącu przybyło do tego 62 mężczyzn i 64 kobiety, czyli razem 126 chorych. Jako wyleczonych zwolniono 15 mężczyzn i 25 kobiet a niewyleczonych 11 mężczyzn i 7 kobiet. Z pozostałych zmarło dwóch mężczyzn i dwie kobiety.

Pod kluczem za włamanie.

Król. Huta. W tych dniach ujęto sprawców włamania do składu aparatów radjowych Spiki w osobach Ignacego Steregyego, Pawła Kopiennego i Roberta Dylli z Król. Huty. Całą trójkę osadzono pod kluczem.

Niedługo cieszyli się wolnością.

Król. Huta. Policja królhucka przytrzymała dwóch zbiegów zakładu wychowawczego w Cieszynie, mianowicie 18-letniego Maksymiljana Kaleję i 19-letniego Alfonsa Jagiełłę. Kaleja pod dozorem policji odstawiony został do zakładu w Cieszynie a Jagiełłę za dokonanie kradzieży odstawiono na posterunek w Maciejkowicach.

Z Świętochłowickiego

Przebudowa linji tramwajowej.

Świętochłowice. Linja tramwajowa Świętochłowice — Nowa Wieś — Nowy Bytom — Bytom zostanie wkrótce przebudowana na linję normalnotorową. Na tej linji kursować będą nowe wozy tram wajowe. Plany i opisy projektowanej przebudowy linji tramwajowej są wyłożone do publicznego wglądu w zainteresowanych gminach.

Poradnia dla chorób wenerycznych.

Świętochłowice. Dnia 10 bm. uruchomiona została przy przychodni przeciwgruźliczej przy ul. ks. Ficka 1 poradnia dla chorób wenerycznych. Porad udziela się w środy od godziny 11—12 i w piątki od 17 do 18. Ubodzy leczeni są bezpłatnie.

Nożownictwo.

Klimzowiec w Świętochłowickiem. W restauracji Arndta przyszło onegdaj do bójki podczas gry bilardowej pomiędzy kilku graczami. Niejaki Ewald Prentzel został pchnięty nożem trzykrotnie w lewy bok a gospodarz Sroka w brzuch. Rannych umieszczono w szpitalu królhuckim. Nożownicy zbiegli.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W ostatnim czasie w przemyśle górniczo - hutniczym zwolniono z pracy 360 urzędników. Pracy pozbawieni zostali przeważnie urzędnicy zakładów Ballestrema i huty Julji w **Bobrku**. Zwolniono przedewszystkiem urzędników starszych.

*

Aresztowany przed kilku tygodniami główny dyrektor zbankrutowanego „Hansabanku" **w Bytomiu** znajduje się nadal w więzieniu bytomskiem. Starania, by uwolniono go za złożeniem kaucji, pozostały bez skutku.

*

Miasto **Bytom** buduje wielki zakład kąpielowy na promenadzie, który miał być oddany do użytku w listopadzie br. Tymczasem zakład kąpielowy na czas nie będzie gotowy. Jako powód podają pustki w kasie. Ponieważ na razie nie wiadomo, skąd kierownictwo budowy weźmie środki na dalsze prowadzenie robót, nowy zakład kąpielowy nie zostanie oddany do użytku w jesieni, lecz chyba na wiosnę 1932 roku.

Z Zabrskiego.

Na kopalni „Królowa Ludwika" w **Zabrzu** wydarzyło się w ubiegły piątek nieszczęście, wskutek zawalenia się filaru. Czterech górników zostało zasypanych i dopiero po kilku godzinach zdołano ich wydobyć. Jeden z nich, górnik Tytlik, zmarł. Reszta górników w stanie ciężkim przewieziona została do szpitala brackiego.

*

Dnia 18 lipca wychodzi z **Mikulczyc** polska procesja do Piekar. Pątnicy pojadą do Bytomia, a stąd pójdą pieszo do Piekar.

*

W niedzielę o godzinie 4 po południu na ulicy Bebla w **Zabrzu** rozległy się cztery strzały rewolwerowe, które licznym przechodniom zwróciły uwagę na znajdującego się na balkonie 26-letniego robotnika R., dopiero od pół roku żonatego. Gdy zebrało się dość dużo widzów, robotnik ów wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. Przyczyną samobójstwa miało być nieporozumienie małżeńskie.

Z Gliwickiego.

Pochodzący z Król. Huty niejaki Eryk Jońca, kąpiący się razem z kolegami w Kłodnicy w **Gliwicach**, skoczył głową do wody tak nieszczęśliwie, że złamał sobie kręgosłup. Koledzy wydobyli nieszczęśliwego z wody i próbowali przywrócić mu przytomność, nie wiedząc początkowo, co mu się stało. Dopiero przy wołany sanitarjusz stwierdził złamanie kręgosłupa. J. przewieziony do szpitala zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

*

W tych dniach przybyła do **Toszka** wycieczka. Jeden z wycieczkowiczów wszedł na mur ruiny zamkowej. Gdy schodził, potknął się i spadł z muru, łamiąc sobie nogę.

*

Liczba bezrobotnych wzrasta stale z powodu zastoju w przemyśle. Za pośrednictwem urzędu pracy w **Gliwicach** poszukuje obecnie pracy 8.844 mężczyzn i 1.223 kobiet.

Z Opolskiego.

Syn wdowy Franciszki Komanderowej w **Rogach** ciężko zaniemógł. Lekarz stwierdził tyfus i zarządził odstawienie chorego do szpitala.

Z Oleskiego.

Na polance przy młynie p. Cichoskiej w **Wolęcinie** odbyła się onegdaj zabawa polskiej dziatwy szkolnej, na którą zebrało się około 800 osób. Przybyli również przedstawiciele instytucyj gospodarczych i społecznych. Przed zabawą wygłoszono szereg przemówień. Młodzież popisywała się występami scenicznemi, deklamacjami, a następnie bawiła się wesoło w korowodach, gonitwie itp. grach. Uraczono ją kawą i przekąskami.

*

W lasach pomiędzy Sier[illegible]em a **Łomnicą** szalał w tych dniach pożar, który zniszczył 80 morgów młodego drzewostanu. Po trzygodzinnej uciążliwej pracy okolicznych straży ogniowych oraz mieszkańców zdołano płomienie stłumić. Istnieje przypuszczenie, że ogień wybuchł wskutek lekkomyślności, mianowicie z powodu porzucenia niedopałka papierosy lub tlejącej zapałki.

Pielgrzymka do Piekar.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. W przyszłą niedzielę, dnia 19 lipca wyruszy pielgrzymka z tutejszej parafji do Wielkich Piekar. W dniu tym przypada w Piekarach odpust Matki Boskiej Szkaplerznej. Zgłoszenia przyjmuje się w zakrystji.

Wykończenie budowy dworca.

Szarlej w Świętochłowickiem. Roboty około budowy dworca kolejowego na przystanku Szarlej — Piekary są na ukończeniu. Dnia 16 bm. dworzec zostanie poświęcony. Dworzec wykonany jest w najnowszym stylu i przedstawia się okazale.

Z Pszczyńskiego

Odnowienie grobowca właścicieli Pszczyny.

Pszczyna. Pod wielkim ołtarzem w kościele parafjalnym w Pszczynie znajdują się grobowce dawnych właścicieli Pszczyny. Obecnie przy budowie fundamentów nowej kaplicy, jeden z tych grobowców otwarto. Znaleziono w nim jedenaście trumien cynkowych większych i mniejszych. Przy podnoszeniu wieka, kilka trumien uległo zniszczeniu. Grobowiec oraz trumny zostały odnowione. W grobowcu tym spoczywają członkowie rodziny hr. Promnitzów, do których w XVII wieku należało księstwo pszczyńskie. Z rąk tej rodziny przeszło księstwo na obecnych właścicieli, książąt pszczyńskich.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Mikołów w Pszczyńskiem. W ubiegły czwartek odbyło się publiczne posiedzenie rady miejskiej, na którem nasamprzód uchwalono udzielić wyjątku z zakazu budowlanego na rozbudowę domu mieszkalnego przy ul. Lompy p. Józefowi Jankowskiemu, a na budowę nowego domu mieszkalnego przy ul. Pszczyńskiej pp. Marcie i Gertrudzie Plintom. Następnie obniżono p. Janowi Harazimowi — zamierzającemu przystąpić do budowy domu — koszty rozbudowy ulicy, kanalizacji, wodociągów i oświetlenia. Dalej udzielono p. Karolowi Sitce, właścicielowi młyna i cegielni, zezwolenie na budowę drogi dojazdowej od swej posiadłości przy drodze Staroplebiscytowej do szosy Katowickiej. Przychylając się do uchwały magistratu postanowiła rada miejska odstąpić narazie od poczynienia kroków co do zniesienia targów kramnych (jarmarków) w tut. mieście. Również przychyliła się rada miejska do uchwały magistratu, postanawiającej nadanie robót stolarskich w nowo wybudowanej szkole powszechnej przy ul. Żorskiej miejscowemu cechowi stolarskiemu za cenę 54 668,65 zł. W końcu uchwalono odwołać dotychczasową komisję budowlaną, powołując jednocześnie nową komisję do życia, w skład której wchodzą pp.: Kaszuba, Blachut, Bógdoł, Klement Wilhelm, Bąk Ryszard, Draga Wilhelm. Po załatwieniu powyższych spraw, przystąpiono do obrad tajnych, załatwiając 3 sprawy personalne.

Śmierć od gromu.

Łąka w Pszczyńskiem. Podczas sobotniej burzy, jaka przeszła nad powiatem pszczyńskim, grom ugodził w robotnika Karola Tenderę, będącego w drodze do domu. Tendera poniósł śmierć na miejscu. Teść jego, jadący wraz z nim, odniósł ciężkie poparzenia. Tendera był żonaty i osierocił czworo nieletnich dzieci.

Z Rybnickiego

Procesja do Jejkowic.

Rybnik. W niedzielę 19 bm. rano o godz. 8.15 wyrusza od starego kościoła procesja na odpust do Jejkowic. Uprasza się parafjan o liczny udział w tej procesji. Zwraca się uwagę, że w tamtejszym kościele można przystąpić do bractwa Szkaplerza św. Niech rodzice przyprowadzą swoje dziatki, które były do pierwszej Komunji św., ażeby włożyć na nie Szkaplerz św.

Kuchnia w domu parafjalnym czynna także w niedziele.

Rybnik. Ze względu na wzrost biedy pomiędzy bezrobotnymi, — kuchnia przy urzędzie parafjalnym będzie czynna także w niedziele i święta.

Zamknięcie drogi.

Rybnik. Z powodu przebudowy zamknięta została dla ruchu kołowego od 7 bm. aż do odwołania droga powiatowa Rybnik — Wodzisław na odcinku Rybnik - - Obszary.

Pożar zniszczył domostwo.

Gorzyce w Rybnickiem. Dnia 13. bm. koło godz. 1 w południe wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Widenki, który zniszczył domostwo wraz z chlewem.

Szkody pożarowe.

Gołkowice w Rybnickiem. W ostatnich dniach nawiedził pożar Wiktora Serwotkę w Gołkowicach. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny oraz stajnia i stodoła. Straty wynoszą około 6000 zł. Ogień powstał od iskier z komina.

Pożar lasu.

Jejkowice w Rybnickiem. Pod koniec zeszłego tygodnia wybuchł pożar w lesie państwowym „Gać", który nie wyrządził jednak większej szkody. Spaleniu uległa jedynie ściółka na obszarze ćwierć ha. Policja wdrożyła śledztwo, celem ustalenia przyczyny pożaru.

Prymicje.

Bujaków w Rybnickiem. W poniedziałek, 6 bm. obchodziła tutejsza parafja rzadką uroczystość. W tym dniu odprawił pierwszą Mszę św. wyświęcony dnia 2. bm. ks. Emil Pomykoł, Oblat Marji Niepokalanej, syn Jana P. i Janiny z domu Herman ze Sośniej Góry. Rano o godz. 8.30 wyruszyły delegacje bractw i towarzystw do domu rodzinnego ks. prymicjanta, skąd go wprowadzono na probostwo, a stąd procesjonalnie do kościoła. Kazanie wygłosił jeden z oo. Oblatów. Po prymicjach udzielał ks. prymicjant swoim krewnym błogosławieństwa. Po kościelnych uroczystościach odbyła się na probostwie skromna uczta, w której wzięło udział kolo 15 duchownych z okolicy. W niedzielę wygłosił ks. prymicjant w tutejszym kościele pierwsze kazanie. Po sumie udzielał błogosławieństwa parafjanom. Cieszc się ze zaszczytu, którego doznała parafja, wydając kapłana i to zakonnego, parafjanie życzą nowo wyświęconemu, żeby mu Pan Bóg raczył błogosławić, żeby jego praca w jego zakonnem powołaniu wydała obfite plony, nawracając zbłąkane dusze do Boga.

Z Tarnogórskiego

Wiadomości z urzędu stanu cywilnego.

Tarnowskie Góry. Tutejszy urząd stanu cywilnego zarejestrował w czasie od 1 do 9 lipca br. 9 urodzeń i trzy zgony. Pozatem zawarto jeden ślub małżeński.

Wakacje weterynarza powiatowego.

Tarnowskie Góry. Weterynarz powiatowy dr. Niesłańczyk rozpoczął z dn. 3 lipca urlop wypoczynkowy, który potrwa do 7 sierpnia br. W tym czasie zastępować go będzie powiatowy weterynarz w Lublińcu.

Z Cieszyńskiego

Zwłoki noworodka.

Leszczyny w Bielskiem. Na cmentarzu w Leszczynach miejscowy grabarz natrafił na zwłoki noworodka przysypane lekko ziemią. Dochodzenie wykazało, że śmierć nastąpić musiała przed dwoma tygodniami, bezpośrednio po porodzie. Policja prowadzi energiczne śledztwo, celem wykrycia nieludzkiej matki.

Pożar.

Chybie w Bielskiem. Onegdaj pożar strawił zabudowania Jana Przybyły w Chybiu, wyrządzając szkodę na przeszło 20 000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Sprawy kościelne.

Episkopat włoski manifestuje swe posłuszeństwo Ojcu Św.

Wobec ataków kół faszystowskich przeciwko Akcji Katolickiej we Włoszech wszyscy włoscy księża biskupi nadesłali telegramy hołdownicze Ojcu Św., wyrażając Mu swe synowskie przywiązanie i posłuszeństwo. Treścią tych depesz zapełnione były ostatnio cztery wielkie kolumny „Osservatore Romano". Biskupi podnieśli głos w imieniu własnem, duchowieństwa, zgromadzeń religijnych oraz wiernych. Ta wielka manifestacja wywrze n'ewątpliwie wpływ na cały naród włoski.

Deklaracja „Osservatore Romano" w sprawie ostatniej encykliki.

„Osservatore Romano", odparowując zarzuty prasy włoskiej skierowane w związku z ostatnią encykliką przeciw Stolicy Apostolskiej, oświadcza, że dokument papieski wydany został dopiero wtedy, gdy, wskutek rozpowszechniania przez rząd włoski treści noty jednocześnie ze złożeniem jej w Watykanie, wyn'kła potrzeba należytego poinformowania opinji publicznej o istotnym stanie rzeczy. Kategorycznie odpiera dalej „Osservatore Romano" kwalifikowanie encykliki jako „apelu do zagranicy", „jak gdyby encyklika skierowana do całego świata nie była aktem Pontyfikatu rzymskiego, jak gdyby ból Najwyższego Pasterza z powodu tego, co się dzieje w centrum chrześcijaństwa, nie miał interesować wszystkich katolików, jak gdyby nie było interesem katolików widzieć spokój i wolność zapewnioną Akcji Katolickiej we Włoszech, a przedewszystkiem w Rzymie, skąd apostolat winien rozszerzać swą działalność dobroczynną na świat". Kończy „Osservatore Romano" oświadczeniem, że choć tekst encykliki nie został podany przez dzienniki włoskie, nie można nie być zadowolonym, że słowa, któremi Ojciec Święty oznaczył encyklikę i które są słowami pokoju, nie przeszły w zupełnem milczeniu.

Postępy katolicyzmu w Korei.

Z Peng-Yang w Korei donoszą, że tamtejszy Wikarjat Apostolski notuje tak wielką liczbę nawróceń, jakiej nigdy jeszcze tutaj nie obserwowano. Zawdzięczając usilnej pracy misjonarzy nawrócono nie tylko licznych pogan, ale i pozyskano dla katolicyzmu wielu koreańczyków nawróconych dawniej przez misje protestanckie bardzo silnie rozwijające tu swoją działalność. Ilość nawróceń przyjęła w ostatnich czasach charakter masowy, dość powiedzieć, że jednego tylko dnia przyjęło Chrzest św. 600 krajowców, a znaczne ilości oczekują tej łaski w najbliższym czasie.

Czy przyjdzie do zerwania konkordatu?

Citta del Vaticano. Rozpowszechniane przez prasę rozmaitych krajów pogłoski o możliwościach wypowiedzenia konkordatu przez rząd włoski wydają się stanowczo przedwczesne i bezwarunkowo przesadzone. Watykan z całą stanowczością oświadcza wciąż gotowość przystąpienia do rokowań. To samo odczuwa się ze strony faszystowskiej, pomimo wielu przeczących temu, zdawałoby się, oświadczeń. Znamienny szczególnie jest artykuł redaktora „Popolo d'Italia" Arnolda Mussoliniego, rodzonego brata szefa rządu włoskiego. Podaje on, że choć obie strony zainteresowane upierają się przy swojem stanowisku, cały szereg zapytywanych przez niego osób stosi wypowiedział się wyraźnie za porozumieniem, tembardziej, że jedynie wyjaśnienie paru formalnych punktów wystarczyłoby do załatwienia tej dla obu stron niepożądanej sprawy. Arnoldo Mussolini ubolewa tylko, że największą przeszkodą w danej chwili jest wplątanie do tej sprawy opinji publicznej zagranicznej.

W każdym razie artykuł ten wywołał znaczne uspokojenie umysłów, wiadomo bowiem, że tylko kołom wrogo nastrojonym zarówno przeciw Kościołowi jak i państwu włoskiemu zależe może na podtrzymywaniu i zaostrzaniu konfliktu.

Kurs dokształcający dla wychowawczyń przedszkoli.

W dniach od 28 czerwca do 4 lipca włącznie odbył się kurs dokształcający dla wychowawczyń przedszkoli. Kurs ten urządzony został staraniem sekcji pedagogicznej, Związku Nauczycielek Przedszkoli w Katowicach. Wykłady trwały po 7, lub 8 godzin dziennie. Pani Ryta Gnuss z Warszawy mówiła o metodyce lekcji śpiewu w przedszkolu. P. dr. Hilewicz pouczył uczestniczki kursu o higjenie przedszkola. Dyrektor szkoły specjalnej, p. Rzeszowski w dwugodzinnym wykładzie zapoznał słuchaczki ze sposobami traktowania w szkole dzieci nienormalnych, kładąc przy tem nacisk na potrzebę zajmowania się dziećmi nieprawidłowo rozwijającemi się, w celu uniknięcia obciążenia w przyszłości człowiekiem niezdolnym do pracy, tak rodzinę, jakoteż państwo. P. prof. Tor w wykładach swoich przedstawił rozwój sztuki rysowania u dziecka, na tle rozwoju tej sztuki u ludzkości cywilizowanej. Pani Benoni Dobrowolska wygłosiła kilka wykładów z zakresu psychologji dziecka. Pani Niebieszczańska-Lewingerowa zaznajomiła panie wychowawczynie z zabawami i gimnastyką rytmiczną dla małych dzieci.

Udział w kursie wzięły tak wychowawczynie świeckie, jakoteż siostry zakonne i pokryły koszta kursu same, gdyż Wydział Oświecenia Publicznego odmówił subwencji z racji braku funduszów na ten cel.

W dniu zakończenia kursu w kościele Najśw. Marji Panny odprawił na intencję uczestniczek kursu, Mszę św. ks. dr. Wilczewski.

Przez cały czas trwania kursu nastrój był poważny, pełen zapału dla nauki i świadomości wielkiego dla kraju posłannictwa tych, które decydują o pierwszych latach dziecka, poprzedzających wejście do szkoły powszechnej. Pieśnią „Boże coś Polskę" i „Nie rzucim ziemi" zakończono pracę.

Pobyt zamiejscowym ułatwiło wydawanie obiadów przez przewodniczącą działu gospodarczego szkoły technicznej, za co serdecznie składamy podziękę panu dyr. Klimko za pozwolenie korzystania z lokalu, pani Jeziorskiej za trud czuwania nad wydawaniem obiadów. Panu dr. Wiktorowi Przybyli serdeczne ślemy „Bóg zapłać" za ułatwienie pozyskania pomieszczenia dla tych pań, które przybyły z dalszych stron. Panu dyr. Śniehocie i magistratowi — wdzięczne jesteśmy za pozwolenie korzystania z auli szkoły wydz. męskiej, gdzie się odbywały wykłady kursu.

Kończąc nasze sprawozdanie nadmieniamy, że kurs odbył się za wiedzą i dzięki rozesłaniu okólnika ze strony Wydziału Oświecenia Publicznego, za co również składamy dzięki.

Zarząd Zw. Nauczycielek Przedszkoli w Katowicach.

Rozmaitości.

Lotniska na dachach.

Dach nowego urzędu pocztowego w Detroit w Ameryce północnej ma być pomyślany jako miejsce lądowania dla samolotów. Decyzja taka zapadła na skutek inicjatywy obywatel', którzy kilkakrotnie zwracali się do rządu z prośbą, aby na dachu urzędzone było lotnisko. Z powodu małej płaszczyzny do lądowania, z lotniska tego korzystać będą mogły tylko bardzo małe samoloty. Inicjatorzy tego projektu podnoszą, że da to znaczne zyski na czasie dla poczty, która będzie przesyłki swe odbierała bezpośrednio na dachu własnego gmachu. **W Stanach Zjednoczonych fabryk**uje się już obecnie całemi serjami samoloty typu auto-gyro, które do startowania i lądowania potrzebują minimalnej przestrzeni, wznoszą się bowiem i lądują niemal pionowo. Tego rodzaju samoloty będą mogły bezpiecznie używać odpowiednio urządzonych dachów jako lotnisk.

Zapomniał o własnym ślubie.

W Genui we Włoszech odbył się osobliwy ślub. Panna młoda, kapłan, który miał dokonać ceremonji ślubnej oraz goście byli już obecni i oczekiwali młodego pana. Oczekiwanie to trwało dwie godziny. Wreszcie ojciec panny młodej zniecierpliwiony, zatelefonował do pana młodego, który był kupcem. Do telefonu przybiegł on sam i z przerażeniem dowiedział się, iż narzeczona jego oraz goście weselni oczekują na niego w świątyni. Okazało się, iż kupiec zajęty swemi interesami zawodowemi, zapomniał o własnym ślubie. I dopiero dzięki telefonowi, przypomniawszy sobie, iż ma w tym dniu wstąpić w związki małżeńskie, popędził na dworzec i wsiadłszy do najbliższego pociągu, udał się do Genui, gdzie w kościele z niecierpliwością oczekiwała go w, brana jego serca.

Ukończenie odbudowy bazyliki św. Pawła w Rzymie.

Słynna świątynia św. Pawła „za murami" w Rzymie, wybudowana przez cesarza Konstantyna W. a wspaniale ozdobiona przez Teodozjusza, która w roku 1823 uległa zniszczeniu przez pożar została znowu odbudowaną. Prace nad odbudową trwały zgórą sto lat i właśnie w ostatnich dniach miało miejsce poświęcenie nowego głównego portalu.

Zajmujące są niektóre szczegóły dotyczące zareagowania przez cały świat na apel Papieża Leona XII, nawołującego do przyjścia z pomocą materjalną przy odbudowie spalonej świątyni. Otóż car rosyjski ufundował wspaniałe ołtarze malachitowe, a kalif egipski — dwie u wejścia ustawione cenne kolumny porfirowe.

Tragiczny wypadek.

Wypadek, zadziwiający tragiczną ironją losu, wydarzył się onegdaj w irlandzkiem mieście Cork. Do miasta tego przybyła na wakacje młoda dziewczyna, Betty Thompson z Leith. Niespokojni rodzice, którzy wysłali córkę samą, prosili ją, aby zadepeszowała po przybyciu na miejsce. Rzeczywiście, panna Thompson zaraz po przyjeździe do Cork udała się na pocztę i nadała telegram, donoszący rodzicom o szczęśliwem przybyciu na miejsce. Zaledwie jednak opuściła gmach pocztowy, kiedy zbyt szybko jadący samochód ciężarowy najechał nieszczęśliwą dziewczynę, zabijając ją na miejscu! Rodzice dostali uspokajającą depeszę już po śmierci córki.

Samolot na lodowcach Mont Blanc.

W Alpach francuskich, w grupie Mont Blanc, znaleziony został „bezpański" samolot w stanie bardzo zniszczonym.

Turyści, którzy przypadkowo przechodząc przez to miejsce, natrafili na szczątki zdruzgotanego aparatu, zaleźli obok niego duże plamy krwi. Do kogo należał samolot i kto był jego pasażerem narazie niewiadomo. Po lotnikach wszelki ślad zaginął.

Lotnik ofiarą ludożerców.

Pisma z Adelaidy (Australja) donoszą o tragicznym losie pilota australijskiego Trista. Mianowicie podczas lotu nad terenami, zamieszkałemi przez szczepy ludożercze, z powodu defektu maszyny, lotnik musiał wylądować, a w chwili, gdy zajęty był naprawą maszyny, otoczony został przez kilkudziesięciu ludożerców, którzy zabrali go do niewoli i po odprawieniu swych niesamowitych ceremonji, żywcem go pożarli.

Kot, który wychowuje myszy.

Do jakich niezwykłych wyników dochodzi tresura, udowodniła p. Gaumont z Escanaba (Stan Michigan, Ameryka). Wytresowana przez nią kotka, wbrew swym instynktom — wychowuje razem ze swemi dwoma kociakami, małą myszkę, którą karmi własną piersią i otacza czułą opieką. Jak się okazuje, wola człowieka potrafi przełamać nawet — głos natury, głęboko tkwiący w każdem stworzeniu.

Nowy typ spadochronu.

Na lotnisku Asperu w Austrji odbyła się onegdaj próba nowego typu spadochronu, wynalezionego przez inż. Józefa Eschneia. Patent tego wynalazku polega na dwu krzyżujących się piórach stalowych, wpiętych w ściany spadochronu, który otwiera się wobec tego jak parasol podparty drutami. Kiedy pilot Frank odemknął w wysokości 700 metrów drzwi samolotu, wypadając z kabiny, spadochron ten otworzył się sam w przeciągu czterech sekund, przyczem pilot wylądował następnie bez szwanku. Spadochron waży wraz z piórami stalowemi 12 kg.

Z dalszych stron.

Nowy dokument ciemnoty ludu na Litwie.

Kowno. Żona jednego z wieśniaków gminy Aluskiej powiła onegdaj zdrowego i silnego chłopca, tak iż po dwóch tygodniach swobodnie poruszał główką i usiłował się podnieść z poduszki. Wówczas wśród mieszkańców wioski rozpowszechniła się pogłoska, iż dziecko jest opętane przez djabła. Miejscowi znachorzy, wezwani do dziecka, potwierdzili to przypuszczenie, dodając, iż prawdopodobnie jest to antychryst. Gdy wszelkie ich gusła i zabiegi spełzły na niczem, a dziecko w dalszym ciągu szybko się rozwijało, znachorzy doszli do wniosku, iż dziecko należy pozbawić życia. Przerażeni rodzice zgodzili się na uśmiercenie maleństwa i miejscowe znachorki zabiły ofiarę zabobonu, zaciskając szyję dziecka różańcem.

Straszne samobójstwo robotnika polskiego we Francji.

Paryż. Pewien robotnik polski w Paryżu popełnił onegdaj straszne samobójstwo. Wsadził on w usta nabój dynamitowy, który następnie podpalił. Skutkiem wybuchu został on poprostu rozerwany. Tułów odleciał na 10 metrów od miejsca wybuchu. Przed popełnieniem samobójstwa opowiedział on kolegom o swym zamiarze, został jednak wyśmiany. Wówczas oświadczył im, że o śmierci jego wyczytają z gazet, poczem dokonał straszliwego czynu.

Robotnicy sowieccy uchodzą do Finlandji.

Helsinki. Do Finlandji przybyło znowu kilku uciekinierów z Rosji sowieckiej. Są to robotnicy, zatrudnieni przymusowo przy pracach leśnych w Kalerji sowieckiej. Opisy położenia „niewolników" sowieckich, podawane przez tych uciekinierów, są niezwykle ponure.

Pierwsze wesele żydowskie w Hiszpanji od r. 1492.

Madryt. Onegdaj w Madrycie odbył się ślub pary żydowskiej, którego udzielił rabin, sprowadzony w tym celu z Marokka. Jest to pierwszy ślub żydowski od chwili wypędzenia żydów w r. 1492 z Hiszpanji.

Bomba rozstrzyga spór o cenę mleka.

Birmingham (st. Alabama). Z przejeżdżającego samochodu wrzucono bombę do składu inwentarza towarzystwa mleczarskiego. Jeden murzyn został zabity, wiele osób rannych. Policja widzi przyczynę tego wypadku w walce na tle cen, która się wywiązała pomiędzy konkurującemi ze sobą mleczarniami. Od czasu powstania tego zatargu, już dwa podobne zamachy bombowe miały miejsce.

Program radjowy.

Czwartek, dnia 16 lipca 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 Wystawa kolonjalna w Paryżu. 14.45 Komunikat Ligi Obrony Powietrzenej i Przeciwgazowej. 16,35 Wiadomości wojskowe dla wszystkich. 16,50 „Tajne oddziały bojowe w roku 1905“. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Odczyt pt. o Esperanto. 18.00 Koncert kameralny. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Kultura materjalna i duchowa w czasach Piastowskich. — Jak walczyli i żyli piastowicze śląscy“. 19.50 Komunikat meteorologiczny. 19.55 Komunikaty harcerskie. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.10 Komunikaty. 20.15 Koncert. W przerwie komunikaty. 22.00 Feljeton pt. „Na szczycie Fudżi“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikaty oraz zapowiedź programu na dzień następny. 22.30 Koncert solisty. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek, dnia 17 lipca 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Polska praca oświatowa na terenie Prus Wschodnich“. 15.45 Audycja Cioci Heli dla dzieci. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Pogadanka w języku francuskim. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Odczyt pt. „O źródłach energji na ziemi i gwiazdach“. 18.00 Koncert orkiestry policji województwa śląskiego. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Mieczysław Gładysz: „Ponbuczkorze śląscy“ (Świątkarze snycerze ludowi). 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert symfoniczny. W przerwie komunikaty. 22.00 Feljeton p. t.: „W klubie paryżanek“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikaty. 22.30 Muzyka lekka i taneczna. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota, dnia 18 lipca 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Ze stosunków kulturalnych polsko-czeskich“. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Koncert dla młodzieży. 16.50 — „Świetność Polski w okresie Laboureur'a“. 17.10 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 17.35 Odczyt pt. „Wybory w Hiszpanji“. 18.00 Kącik dla młodych talentów muzycznych. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „W blasku słońca Afryki“ listy z podróży. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert. W przerwie komunikaty. 22.00 „Na widnokręgu“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikaty. 22.30 Koncert Chopinowski. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

SPORT

KS. „Walka“ Makoszowy — KS. „Powstaniec“ Król. Huta 1:1 (0:0).

Drużyna KS. Walka gościła u siebie B-ligową drużynę KS. Powstaniec. Gra była przeprowadzona w ostrem tempie i pod druzgocącą przewagą KS. Walka. Gospodarze już w pierwszej połowie gry zdobywają 2 bramki, lecz sędzia, który sędziował partyjnie ich nie uznał. Po przerwie goście nie mogąc nawet przyjść pod bramkę gospodarzy, którzy grali bardzo ambitnie zdobywając jeszcze 3 bramki których sędzia znowu nie uznał. Sędziował sędzia okręgowy z KS. Powstaniec, który niechciał żeby jego drużyna z porażką schodziła z boiska i krzywdził gospodarzy przez całe zawody.

KS. Walka rez. — KS. Powstaniec rez. 1:0 (0:0)

Kusociński przed Nurmim.

Finlandja — ojczyzna Nurmiego i najwybitniejszych długodystansowców świata wydała ostatnio kilku doskonałych biegaczy, którzy zepchnęli na dalszy plan niegdyś najlepszego zawodnika świata — fenomenalnego Nurmiego.

Według wyników bieżącego sezonu tabela najlepszych biegaczy na dystansie 5000 mtr. według kolejności przedstawia się następująco:

1. Lektinen (Finlandja) 14:31,7.
2. Hso-Hollo (Finlandja) 14:36,3.
3. Virtanen (Finlandja) 14:43,5.
4. Kusociński (Polska) 14:55,2.
5. Nurmi (Finlandja) 14:58,2.
6. Salminen (Finlandja) 14:59,4.
7. Lonkola (Finlandja) 14:59,8.

Nurmi — rekordzista światowy i specjalista w biegu na 5000 metrów, jeszcze przed dwoma laty niezrównany długodystansowiec świata, wskutek postarzenia się ustąpił pola młodszej generacji. Ta młodsza generacja rekrutuje się — za wyjątkiem jedynego Kusocińskiego — z sa-

Crikiter Wiedeń na Śląsku.

Amatorski mistrz piłkarski Austrji „Crikiter“ Wiedeń, zjeżdża w najbliższych dniach na Śląsk. Amatorzy austrjaccy rozegrają tutaj **dwa mecze: 21 bm. z teamem B. B. S. V. i Hakoahu w Bielsku, zaś dnia 23 bm. z Naprzodem w Lipinach.**

Drużyna Crikiterów należy do najsilniejszych zespołów amatorskich Europy i posiada w swym składzie szereg znanych internacjonałów. Na ich szkielecie oparta jest każdorazowo amatorska reprezentacja Austrji.

Estończycy i Łotysze w Warszawie.

W dzisiejszą środę odbędą się w Warszawie międzypaństwowe zawody piłkarskie między reprezentacjami robotniczemi **Estonji i Polski. Mecz ten odbędzie się na boisku Skry.** Na tem samem boisku reprezentacja Polski rozegra w piątek mecz z robotniczą reprezentacją Łotwy.

W piątek piłkarze estońscy rozegrają zawody z reprezentacją robotniczą Krakowa, na boisku Legji Krakowskiej.

Pozatem odbędą się dziś w teatrze „Ateneum“ w Warszawie zawody zapaśnicze między reprezentacjami robotniczemi Estonji i Warszawy.

W przerwie dzisiejszego meczu piłkarskiego **Polska — Estonja** odbędą się biegi na trzy i pięć tysięcy metrów z udziałem zawodników państw bałtyckich i naszych, udających się na olimpjadę robotniczą do Wiednia.

Sprawy towarzystw.

Rybnik. W niedzielę, dnia 19 lipca br. o godzinie 3 po południu odbędzie się zebranie Związku Pszczelarzy Śląskich **w Książenicach u kierownika szkoły p. Nimptsza.** Uprasza się wszystkich pszczelarzy o przybycie. Odjazd z Rybnika pociągiem o godz. 1.24 po poł., dla rowerzystów zbiórka przed lokalem p. Śpiewoka w Paruszowcu. Odjazd punktualnie o godz. 2.

Zarząd.

Odpowiedzi redakcji.

X. X. W złotych równa się:

		10 rubli carsk.	10 koron austr.-w.	10 mk. niem.	10 mk. polsk.
I.	1920	0,83	0,86	1,11	0,53
II.	„	0,77	0,29	0,91	0,43
III.	„	0,77	0,29	0,83	0,40
IV.	„	0,77	0,29	0,83	0,40
V.	„	0,71	0,29	0,91	0,33
VI.	„	0,77	0,33	0,91	0,32
VII.	„	0,77		0,91	0,29
VIII.	„	0,77		0,91	0,25
IX.	„	0,71		0,91	0,22
X.	„	0,59		0,91	0,17
XI.	„	0,53		0,91	0,13
XII.	„	0,43		0,91	0,10
I.	1921	0,40		0,91	0,83
II.	„	0,33		0,91	0,77
III.	„	0,28		0,91	0,69
IV.	„	0,25		0,91	0,71
V.	„	0,18		0,91	0,67
VI.	„	0,12		0,91	0,50
VII.	„	0,083		0,91	0,33
VIII.	„	0,05		0,91	0,25
IX.	„	—		0,71	0,24
X.	„	—		0,56	0,22
XI.	„	—		0,43	0,22
XII.	„	—		0,40	0,22

Nakładem firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Król. Hucie.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W środę, dnia 15. bm. ostatnie przedstawienie w bież. sezonie. Odegraną będzie **„Halka“** Moniuszki z p. M. Bielecką w partji tytułowej, oraz pp. **Bułatówna, Bedlewicz, Płoński, Mazanek i Kruzer.** Przy pulpicie kapelmistrzowskim dyr. **Jarosław Leszczyński.**

REPERTUAR:

Środa, dnia 15 bm. „Halka“ ostatnie przedstawienie w sezonie, o godz. 20-ej.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 14 lipca 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt szterlingów angielskich 43.28 zł. 100 franków francuskich 34.98 zł. 100 szylingów austrjackich 125.14 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.62 zł. 100 franków szwajcarskich 172.91 zł. 100 guldenów holenderskich 358.90 zł. 100 belg belgijskich 124.34 zł. 100 lei rumuńskich 5.31 zł. 100 koron szwedzkich 238.79 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 14 lipca 1931 r.

Żyto 26.50—27.00. Owies jednolity 31.00—33. Owies zbierany 29.50—30.00. Jęczmień nowy oziminowy 24.00—25.00. Mąka pszenna luksusowa 58.00—68.00. Mąka pszenna wyborowa 53.00—58.00 Mąka żytnia 45.00—47.00. Otręby pszenne grube 17.00—18.00. Otręby pszenne średnie 15.50—16.50. Otręby żytnie 16.00—17.00. Łubin niebieski 24.00—25.00. Łubin żółty 35.00—37.00.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 14 lipca 1931 r.

Żyto 24.00—24.50. Pszenica 24.50—25.00. Jęczmień zimowy 19.00—20.00. Owies pastewny 27.50—28.50. Mąka żytnia 65-proc. 40.00—41.00. Mąka pszenna 65-proc. 40.00—43.00. Otręby żytnie 14.50—15.50. Otręby pszenne 13.50—14.50. Otręby pszenne grube 15.00—16.00. Rzepak 28.00—29.00. Ogólne usposobienie spokojne.

Wygrane na loterji.

Warszawa, 15. 7. (Pat.) W dniu wczorajszym główniejsze wygrane na loterji padły na następujące numery: 100.000 zł wygrał numer 45343, 50.000 zł wygrał numer 206223, 5.000 zł numer 32782, wygrane 2.000 zł padły na numer 126259, wreszcie po 1.000 zł wygrały n-ry: 5595, 66503, 89038.

Licytacja przymusowa.

We wtorek dnia 14 lipca 1931 r. o godz. 12 w południe będę sprzedawał w Ornontowicach w hucie szkła Górnośl. Przemysł Szklany „Orzesze“ publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: 3476

1 samochód półciężarowy marki „Chevrolet“, 300 tuzinów kieliszków różnych, 300 sztuk szalek fotograficznych, 5000 szt. flaszek aptecznych różn. i 50 szt. kompletów kompotowych.

Otawa,
egzekutor Urzędu Okręgowego w Orzeszu.